

ŁAJKA  
czuje się  
dobrze

MOSKWA (PAP) 7. 11.  
Radzieckie stacje naukowe nadal śledzą z uwagą poczucie pierwszego kosmicznego pasażera — Łajki. Ostatnie komunikaty stwierdzają, że pies w dalszym ciągu czuje się dobrze, a jego organizm działa normalnie.

NOWY JORK (PAP) 7. 11.  
Drugi radziecki sztuczny satelita Ziemi był w środę po raz pierwszy obserwowany z samolotu. Jeden z pilotów amerykańskich oświadczył, że widział sputnika nr 2 o godzinie 11.40, podczas gdy jego samolot znajdował się na wysokości około 6 tysięcy metrów. Jasność sputnika równała się prawie jasności planety Jowisz.

Proletariacie wszystkich krajów, łączcie się! ★ A

# Gazeta BIAŁOSTOCKA

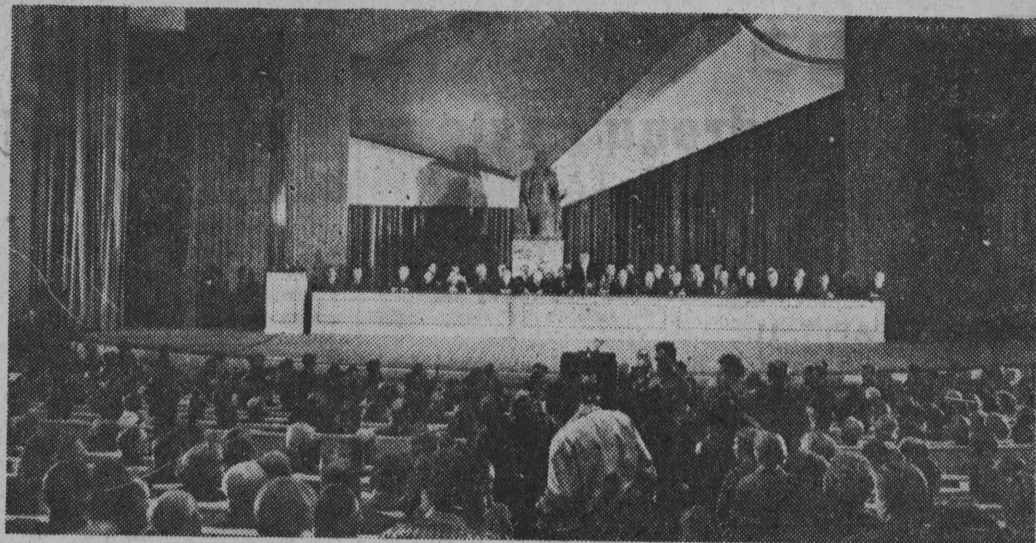
ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 266 (1919)

8. XI. 1957 r.

Cena 40 gr

Dla uczczenia Wielkiego Października



W dniu 6. XI. 1957 r. w przeddzień 40 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, odbyła się w Warszawie w Pałacu Kultury i Nauki uroczysta centralna akademii.  
CAF — fot. Kondracki

W 40 rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej

## Wspaniała defilada wojskowa

### i manifestacja ludności Moskwy

Rakiety balistyczne i pociski raketowe — główną atrakcją



NA ZDJĘCIU: N. S. Chruszczow wygłasza referat na posiedzeniu Rady Najwyższej ZSRR zwołanym z okazji 40 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

CAF — Telefoto

MOSKWA (PAP) 7. 11.

Tradycyjna defilada wojskowa z okazji 40 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej rozpoczęła się o godzinie 10 czasu moskiewskiego.

Na Plac Czerwony przybyły tłumy mieszkańców Moskwy.

Wejście na trybunę przywódców KPZR i rządu radzieckiego oraz przewodniczących delegacji z krajów socjalistycznych i poszczególnych bratnich partii komunistycznych i robotniczych powitane zostało przez obecnych długimi oklaskami.

Defiladę odbierał Minister Obrony ZSRR marszałek RODION MALINOWSKI. Po przywitaniu żołnierzy, Minister Obrony zajął miejsce na trybunie, skąd wygłosił do oddziałów, gości i wszystkich ludzi pracy ZSRR krótkie przemówienie.

Marszałek Malinowski stwierdził m. in., że ZSRR prowadzi pokojową politykę. Jeśli jednak ktokolwiek ośmieli się napaść na Związek Radziecki, to siły zbrojne ZSRR będą zdolne do zniszczenia każdego agresora.

Po przemówieniu marszałka Malinowskiego rozpoczęła się defilada.

Korespondent Polskiej Agencji Prasowej red. B. Majteczak w następujący sposób notuje wrażenia z defilady:

Była to niezwykła, nie widziana dotychczas defilada wojskowa. Stanowiła prawdziwy wyraz potęgi obronnej Związku Radzieckiego. Największą rewelacją tej niezapomnianej defilady był pierwszy publiczny pokaz radzieckich pocisków raketowych różnych systemów i rozmaitej wielkości.

Jak zawsze, w defiladzie wzięły udział zmotoryzowane oddziały broni maszynowej, wiodący desant powietrzny broni technicznej.

W jego skład wchodziły żołnierze wyposażeni w ciężki sprzęt bojowy — działa przeciwpancerne i przeciwlotnicze oraz specjalnego typu czołgi. Ten rodzaj wojsk przesuwa się bardzo szybko i nawet w najbardziej niedostępnych miejscach za pomocą śmigłowców oraz zwykłych i odrzutowych samolotów transportowych.

Desantowi broni technicznej towarzyszył charakterystyczny szum, który jednak wkrótce przygłuszony został przez potężny huk motorów czołgów. W ślad za czołgami jechały zmechanizowane działa i moździerze różnego kalibru. Drżała ziemia. Siny dym spalin unosił się nad defilującymi kolosami. Długo przesuwały się przez Plac

Czerwony cielska potężnych dział...

Tuż za nimi ciągnęły kolumny wyrzutni raketowych — słynnych „Katusz” — mogących za jednym zamachem wystrzelić cztery, dwa, a także i sześć pocisków. Jedne z nich przypominają

● Ciąg dalszy na str. 2

### Otwarcie wystaw poświęconych 40 rocznicy Rewolucji Październikowej

w Warszawie i Krakowie

WARSZAWA (PAP) 7. 10.

Dnia 7 bm. w Muzeum im. Lenina w Warszawie została otwarta wystawa poświęcona 40 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

W uroczystości otwarcia wzięli udział: członkowie Biura Politycznego KC PZPR — J. Morawski i A. Rapacki, sekretarz KC PZPR — J. Albrecht.

Na otwarcie wystawy przybyła radziecka delegacja działaczy rewolucyjnych z prof. M. B. Mitinem — na czele.

Otwarcia wystawy dokonała przewodnicząca rady naukowej Zakładu Historii Partii przy KC PZPR — prof. dr N. Gąsiorowska, która w swoim przemówieniu omówiła znaczenie Rewolucji Październikowej i jej wpływ na ruch robotniczy, zwłaszcza na ziemiach polskich.

W 40 rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej w Muzeum im. Lenina w Krakowie — skarbnicy pamiętek po wielkim wodzu Rewolucji, który w mieście tym żył i pracował — otwarta została wystawa pt. „Wpływ Rewolucji Październikowej na ziemię polską”.

Nie zapomniemy o nich...

### Odsłonięcie pomnika we wsi Wincenta na cmentarzu jeńców radzieckich

We wsi Wincenta w pow. Kolno odbyła się 7 listopada uroczystość odsłonięcia obe-

lisku na cmentarzu jeńców radzieckich zamordowanych w latach 1941—1944 w hitlerowskim obozie jenieckim.

Na uroczystość przybyli przedstawiciele władz wojewódzkich z sekretarzem KW PZPR tow. J. Sienkiewiczem i członkiem Prezydium WRN tow. J. Zaniewskim oraz przedstawiciele Armii Radzieckiej — major A. Czudakow i major S. Czytajew, a także członkowie przebywającej w naszym województwie delegacji obwodu grodzieńskiego: tow. Borsukow i tow. Markowski.

● Ciąg dalszy na str. 4



NA ZDJĘCIU: warta honorowa przy pomniku-obelisku na cmentarzu jeńców radzieckich we wsi Wincenta, pow. Kolno.

### Delegacja Białegostoku na uroczystościach w Grodnie

W uroczystościach ku czci 40 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej, jakie odbyły się 7 bm. w Grodnie, uczestniczyła delegacja miasta Białegostoku. W skład delegacji weszli — sekretarz KM PZPR tow. Waldemar Szpaliński, przewodniczący Prezydium WRN Stanisław Juchnicki, sekretarz KW PZPR tow. Piotr Lubieniecki oraz posłowie — Jan Kowal, który reprezentuje Stronnictwo Demokratyczne i Jan Ryznar z ZSL.

## Cały świat uroczystości obchodzi 40-lecie Października

W Europie i w Azji, w Ameryce i w Afryce, we wszystkich krajach, na wszystkich kontynentach masy pracujące nie tylko uroczystości obchodzą rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Obchody te stały się jeszcze jedną manifestacją wspólnoty interesów wszystkich ludzi pracy, dowodem triumfalnego pochodu przez świat zwycięskiej idei marksizmu-leninizmu.

### Chinu

PEKIN (PAP) 7. 11.

Niezwykłe uroczystości obchodzone w Chińskiej Republice Ludowej 40-lecie Października. W stolicy kraju — Pekinie ulice i place udekorowane flagami i wienkami, olbrzymie portrety twórców marksizmu-leninizmu ozdobiły fasady gmachów państwowych.

Na olbrzymim stadionie miejskim odbyła się uroczysta akademii, na której wygłosił referat Liu Szac-tsi. Mówca nakreślił obraz olbrzymich przemian społecznych, jakie zaszły w ciągu ubiegłych 40 lat i przeanalizował wszystkie sukcesy odniesione w tym okresie przez zwycięską ideę marksizmu-leninizmu. Mówca stwierdził, że jedność obozu socjalistycznego, współpraca wszystkich krajów socjalistycznych — to recepta na pokój na całym świecie.

### Jugosławia

BELGRAD (PAP) 7. 11.

W całej Jugosławii obchodzone uroczystości 40 rocznicy Rewolucji Październikowej. Na oficjalnej akademii, jaka odbyła się w Belgradzie, referat o Rewolucji Październikowej wygłosił członek Komitetu Wykonawczego Związku Komunistów Jugosławii, Jovan Veselinov.

● Ciąg dalszy na str. 2

### Pogoda... a sputniki

WARSZAWA (PAP) 7. 11.  
Nawet starzy ludzie mówią: „co się dzieje!” — i nie mogą sobie przypomnieć tak pięknego jak obecny, listopada. Warszawiacy ułożyli już nawet dowcip, że wypuszczone w przestrzeń międzyplanetarną przez radzieckich uczonych sputniki... rozpedzają chmury, ogrzewając równocześnie powietrze.  
Tymczasem jednak PIHM zapowiada na dziś zachmurzenie duże i opady deszczu. Temperatura do 17 st.

### Z jubileuszowej sesji Rady Najwyższej ZSRR



W dniu 6 listopada 1957 r. odbyło się posiedzenie Rady Najwyższej ZSRR zwołane z okazji 40 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

NA ZDJĘCIU: fragment sali CAF — Telefoto

### Krajowy Zjazd ZKK

WARSZAWA (PAP) 7. 11.

7 bm. rozpoczął obrady VIII plenaryjnego Krajowego Zjazdu Delegatów Związku Zawodowego Kolejarzy. Zjazd ma charakter organizacyjny i porządek obrad przewiduje sprawozdanie Zarządu Głównego ZKK z dotychczasowej działalności, dyskusje oraz wybory nowego Zarządu Głównego, Komisji Rewizyjnej i delegatów na Kongres Związków Zawodowych. Obrady trwają.

(AR)











# Wspomnienia żołnierza REWOLUCJI

NASTAŁ rok 1919. Rząd burżuazyjny Polski ogłasza mobilizację. Zabierają i mnie do armii Piłsudskiego, przydzielając do 42 pułku piechoty. Rzucają nas na front wschodni do walki z robotnikami i chłopami rosyjskimi. Rozumiałem już wtedy, że uczestniczę w wojnie agresywnej, a więc niesprawiedliwej. Przeciwni komu walczyć? — zastanawiałem się. — Przeciwni braciom, robotnikom rosyjskim. Podobnie myślało wielu żołnierzy. Pewnej nocy zesłaliśmy więc z posterunku

robotniczej. Robotnicy Białostok zgotowali oddziałom Czerwonej Armii gościnne przyjęcie. Do idącego na przedzie dowódcy podbiegła starsza niewiasta i ucałowała go w policzek rzekła: „W imieniu matek białostockich całuję Czerwoną Armię — armię robotniczą, naszą wyzwolicielkę“.

ZATRZYMALIŚMY się w Pałacu Branickich, gdzie Dzierżyński, Marchlewski i Kon zorganizowali Tymczasowy Rewolucyjny Komitet Polski. Były to bardzo pracowite dni. Feliks Dzierżyński przebywał często u robotników w fabrykach.

Pewnego razu miałem możliwość uczestniczyć w zebraniu w jednej z fabryk włókienniczych. Robotnicy z nadzwyczajną powagą słuchali przemówienia Dzierżyńskiego. Kreslił im kształty nowej Polski, ojczyzny robotniczo-chłopskiej.

Robotnicy poparli jednomyślnie Rewolucyjny Komitet i jego program.

Jak dziś pamiętam jedno ze spotkań białostockich robotników z Dzierżyńskim. — Kto będzie właścicielem fabryk? — zapytał jeden z robotników. Dzierżyński odrzekł: — Wy, robotnicy.

Trzeba zakłady, fabryki, banki i koleje wydrzeć z rąk burżuazji. Komitet Rewolucyjny w swoim programie twierdzi, że zakłady powinny przejść na własność narodu i pod zarząd komitetów robotniczych.

Zgadamy się i popieramy z całego serca, to co mówiliście, tow. Dzierżyński — powiedział inny robotnik — ale powiedzcie nam, czy damy radę obronić się przed wrogami?

Na chwilę zapanowała cisza.

— Tak, to sprawa zasadnicza — odpowiedział Feliks.

— Obrona naszej rewolucji proletariackiej zależy od zwartości i jedności robotników. Jeśli robotnicy Polski zjednoczą się pod sztandarem komunistycznej partii, wówczas nasza sprawa obronimy.

Na zakończenie spotkania z tow. Dzierżyńskim, robotnicy zadeklarowali Komitetowi Rewolucyjnemu sekcję metrow materiału na umundurowanie żołnierzy.

PRAWIE codziennie miałem możliwość widywać Dzierżyńskiego, który przez cały dzień przebywał na naradach, posiedzeniach, zebraniach i rozmowach, a w nocy do późnych godzin pracował przy lampie elektrycznej. Robotnicy i chłopcy wychodzący nieraz od Dzierżyńskiego mawiali: „Dusza nie człowiek, wysłucha, do-

radzi, wytłumaczy. Właśnie taki przywódca jest nam potrzebny“.

BYLIŚMY w pokoju. Zabrałem się już do odpoczynku. Wtem rozwarły się drzwi i wszedł towarzysz Dzierżyński.

— Jak się wam i powodzi, towarzysze? — zapytał.

— Nieźle — odpowiedziałem.

— A sytuacja nasza wciąż jest trudna — powiedział Dzierżyński. Twarz jego była piękna, subtelną, ale zmęczoną. Wysokie czoło było porośnięte zmarszczkami. Feliks opowiadał nam o swoich przeżyciach. Czuliśmy, że rozmawiamy z najbliższym przyjacielem. W pewnej chwili zapytał: — Czy wiecie, co oznacza Białostok? — W tym mieście powstał po raz pierwszy w Polsce organ władzy robotniczej. Lubię to miasto, jego skromne proste ulice, jego dzielnych i pracowitych ludzi.

— A wy skąd pochodzicie? — zwrócił się do mnie.

— Z Narwi, z powiatu białostockiego.

— Rodak.

— Tak jest, tow. Dzierżyński — odrzekłem.

— Białorusin? — zapytał.

— Białorusin, odpowiedziałem.

— Znam polskich panów — powiedział Feliks — ordynarni to ludzie. Nikt nie potrafi tak gnębić Białorusinów, jak oni. Zrobili z Białorusinów chamów, nie ludzi.

\*\*\*

TOWARZYSZU Marchlewski — melduję się na rozkaz. Ujrzałem za biurkiem siedzącego starszaka. Coś z przejęciem pisał.

— Przepraszam, chciałem



Konstanty Smoktunowicz, żołnierz Czerwonej Armii w 1920 r. Służył w ochronie Tymczasowego Komitetu Rewolucyjnego Polskiego w Białymstoku.

ni, że kontakty z Komitetem Rewolucyjnym będą utrzymywać poprzez specjalnego łącznika.

Gdy odchodziłem, rzucił mi na pożegnanie: — Życzę powodzenia, towarzyszu Smoktunowicz.

\*\*\*

PRZEZ kilka dni w Narwi działała ludowa, ochotnicza, milicja. Miejski posterunek w tym samym budynku, w którym dzisiaj mieści się MO. Pierwsio do milicji wstąpił: Szymon Kurianowicz, Antoni Pleskowicz, Jakub Smoktunowicz, Piotr Smoktunowicz, Aleksander Smoktunowicz i inni. Zebrali się nas przeszło 15 osób.

Przez szereg dni sprawowałem władzę w osadzie. Magazynowaliśmy broń. Strzelaliśmy porządku i ładu. Organizowaliśmy pomoc dla Armii Czerwonej. Warto wspomnieć, że ludność Narwi darzyła nas wielką sympatią i poparciem.

\*\*\*

Przez 25 lat służyłem w Armii Czerwonej, uczestnicząc w walce z bandami białogwardyjskimi, japońskimi, potem pracowałem jako oficer w radzieckiej jednostce granicznej.

## Gazeta sportowa

### III liga „kosza” rusza w niedzielę

W najbliższą niedzielę rozpoczynają mistrzowskie boje koszykarze wchodzący w skład międzywojewódzkiej III ligi koszykowej.

### BOZPN odcięty od świata

Niestety, to nie przesada. Jedynym telefonem z przełącznikiem, łączącym dotąd władze piłkarskie z województwem, został odcięty. Przez kogo? Przez kierownictwo WKKF. Dlaczego — na to niestety, nie umiem odpowiedzieć. Jedno tylko wiem na pewno.

Sąsiadujące z sobą przez wąską ściankę dwie instytucje sportowe WKKF i BOZPN prowadzą z sobą formalną wojnę. W wyniku właśnie tej wojny odcięto telefon w pokoju BOZPN, zabroniono pracownikom korzystania z maszyn, powieliły itp. W imię czego? Czyżby w imię rozwoju sportu? Wstyd, naprawdę wstyd panowie z WKKF.

Mamy nadzieję ob. przewodniczący Zajac, że stan taki nie będzie trwał długo. Wojna, wojna, ale o poziom białostockiego sportu musimy dbać wszyscy. (u)

W bieżącym roku grać będą następujące zespoły: Sparta Warszawa, Sarmata, Legia I B, Znicz Pruszków, Naprzód Brwinów, Warmia Olsztyn, AZS Olsztyn, Orzeł Kętrzyn, AZS Białostok, Jagiellonia, Mazur Elk.

W Białymstoku grać będzie Jagiellonia z AZS. Początek spotkania w niedzielę o godz. 18. (u)

### Zwycięstwo Gwardii w Anglii

LONDYN (PAP) Pięknym sukcesem zakończył piłkarze stołecznej Gwardii swoje tournée po Anglii. W środę, 6 bm. w meczu rozegranym w Londynie przy sztucznych świetle w obecności ponad 20.000 widzów, gwardziści pokonali I ligowy zespół Newcastle United 3:1 (1:1). Tylko do przerwy Anglię nawiązali równorzędną walkę, po przerwie huraganowe ataki Polaków, żywo oklaskiwane przez liczną widownię, w tym spora ilość Polaków zamieszkałych w Londynie, przyniosły 2 dalsze bramki i cenny sukces.



Feliks Dzierżyński.

ków i uciekliśmy do Armii Czerwonej.

Przyjęli nas tam bardzo serdecznie. Mnie przydzielono do ochrony sztabu armii frontu zachodniego, przy którym przebywali: Feliks Dzierżyński, Julian Marchlewski i Feliks Kon.

W lipcu 1920 r. wkroczyliśmy do Polski. Widziałem wówczas Feliksa Dzierżyńskiego w towarzystwie żołnierzy. Był bardzo wzruszony. „Jestem na swojej ojczyźnie — mówił Feliks. — Nadejdzie dzień, że i polska klasa robotnicza za przykładem braci rosyjskich zaprowadzi porządek w kraju, obali burżuazję i ustanowi swoją własną, ludową władzę. Jego oczy pałały radością i niespożytą energią.“

BIAŁYSTOK. Maszerujemy ulicami miasta. Witają nas tłumy mieszkańców. Dzieci, kobiety i mężczyźni. Kwiaty, uśmiechy i radosne okrzyki.

Krocymy w furazerkach, na których błyszczą pięcioramiennie gwiazdy — symbol wolności, symbol rewolucji

Wydawca: „Gazeta Białostocka”  
**BIULETYN**  
 Komitatu Organizacyjnego Zjazdu  
 Rad Delegatów Robotniczych miast i wsi Polski.  
 PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW, ŁĄCZcie SIĘ!  
 TOWARZYSKI ROBOTNICZY!  
 Do strajku powszechnego w środę i czwartek dn. 12 i 13 marca!

dokończyć — przerwał milczenie Marchlewski, po czym podniósł się z krzesła i zbliżywszy się do mnie uściśnął mi dłoń. — Proszę, siadajcie.

— Towarzyszu Smoktunowicz — powiedział mi Marchlewski — uważamy, że powinniście pojechać do swojej osady i zorganizować tam milicję. Znać ludzi. Przypuszczamy, że pójdzie, to wam łatwo. Długo pouczał mnie, co robić i od czego zacząć. Na zakończenie rozmowy zapew-

W czasie drugiej wojny światowej przeszedłem w szeregi Armii Radzieckiej długi szlak bojowy.

OBECNIE towarzyszy Konstanty Smoktunowicz pracuje na roli w rodzinnej Narwi. Z politycznej działalności nie zrezygnował. Aktywnie pomaga partii w rozwoju samorządu chłopskiego. Będąc sekretarzem podstawowej organizacji partyjnej w Narwi, pracuje nad podniesieniem poziomu ideologicznego jej członków.

Rozmowę przeprowadził B. NIKITIUK

### Co się dzieje w sporcie akademickim?

W ostatnim okresie zaobserwowano dużą żywotność w białostockich klubach sportowych. Zrodziło się to po reorganizacji sportu w naszym kraju. Jednym z silniejszych klubów sportowych na terenie naszego miasta jest Akademicki Związek Sportowy. Dlatego zwróciliśmy się do AZS z kilkoma pytaniami na temat „nowego” sportu w tym zrzeszeniu.

Odpowiedzi udzielił nam w formie krótkiego wywiadu wiceprzewodniczący związku, kol. Bujnowski.

— Jakie są czyste sportowe plany związku w najbliższych latach?

— Mamy zamiar utrzymać sekcje siatkówki, koszykówki, lekkoatletyczną, tenisa stołowego i narciarską. Dotacje Zarządu Głównego otrzymujemy tylko na cztery sekcje, resztę musimy sami wygospodarować. Sekcje mają własny budżet i są samodzielne. Ambicje nasze na przyszłość są duże, szczególnie w sporcie wyczynowym. Będziemy się starać, aby koszykarze nasi zajęli jak najlepsze miejsce w III lidze. Siatkarze i siatkarki grać będą w lidze międzywojewódzkiej, w której też zechcemy się utrzymać. Ale największe ambicje mamy w lekkoatletyce. Tworzymy sekcję, która przynajmniej będzie liczyć 30 członków i będzie zdolna walczyć o wejście do II ligi.

— Czy uważacie, że znajdzie się dość silny aktywny wykonawca tych zadań?

— Wskazaliśmy sekcje nasze posiadają wykwalifikowa-

nych trenerów, którzy uzyskali dużą samodzielność. Nie będziemy dręczyć ich narzucaniem metod pracy. Aktywny organizacyjny jest liczny. Z pomocą przyjdzie nam nowo utworzone Koło Seniorów, które składa się z dawnych członków AZS. Koło Seniorów będzie nam służyć pomocą, radą i stosunkami.

— Jakie warunki do uprawiania sportu ma młodzież studiująca, która nie zawsze chce uprawiać sport wyczynowo?

— Uprawia ona sport w ramach zajęć WF — otrzymuje potrzebny sprzęt, opiekę trenerską i uprawia to, na co ma ochotę. Oprócz tego Studium Wojskowe w swych zajęciach uwzględniło wychowanie fizyczne. Corocznie organizujemy wielką imprezę masową o Puchar rektora Akademii Medycznej, która jest do pewnego stopnia zachęceniem do sportu wyciecznym i pozwala nam wyłowić bardziej uzdolnionych.

Rozmawiał L. L.

**TO I OWO O WYMIANIE ARTYSTYCZNEJ**

**Krzyszowska i Strzałkowski wyjeżdżają do USA**

María Krzyszowska i Zbigniew Strzałkowski — para znakomitych tancerzy, solistów Opery Warszawskiej, wyjeżdżają na krótki pobyt do Stanów Zjednoczonych, gdzie wystąpi w mieście Milwaukee (stan Wisconsin). Artysty polscy wezmą udział 5 i 6 grudnia br. w dwóch koncertach organizowanych przez Milwaukee Pops Orchestra, która znana jest w USA z tego, iż zaprasza tylko wybitnych artystów zagranicznych.

Krzyszowska i Strzałkowski zaprezentują publiczności amerykańskiej trzy tańce świadczące o różnorodności ich repertuaru: „Arabesque” Debussy’ego, wariacje z Fausta oraz wiankę tańców polskich — oberek kujawiak i mazur.

**Hiolski śpiewa w Londynie**

Słynny baryton polski, Andrzej Hiolski, został zaproszony przez znanego impresario londyńskiego Yana Wycika, na koncert, który odbędzie się w Londynie 30 listopada.

NA ZDJĘCIU: María Krzyszowska i Zbigniew Strzałkowski w adagio z „Jezióra labędziego“.

**BIURETO**

Tanecznicy  
 Zespół  
 Tańca ZSRR

Pat Józefa Mr. zezaka wydany przez WAG z okazji przyjazdu do Polski Państwowego Zespołu Tańca ZSRR „Bieriozka“ CAF